

wiających się cierpień, należą do ludzi słabych. Tacy zaś, którzy miłując świat, na skutek jakiejś pożyteczności są odrywani od czynów dobrych, to chorzy i ociężali. Choroba zdaje się odbierać im wszystkie siły, tak iż nic dobrego nie potrafią czynić.

Takim właśnie na duszy był ów paralytyk, którego niosący nie mogli stawić przed Panem. Zdjęli przeto dach i położyli chorego przed Nim. Także i ty powinienesz tak postąpić, jeśli chcesz dokonać w duszy tego samego: trzeba zdjąć dach i złożyć przed Panem duszę sparaliżowaną, unieruchomioną we wszystkich swych członkach, osłabioną chorobliwą pożytecznością. Jeśli przeto wszystkie członki są nieruchome i nastąpił paraliż wewnętrzny, unie-

możliwiający przyjdzie do Lekarza – być może Lekarz jest ukryty i znajduje się wewnątrz: jest nim prawdziwe znaczenie ukryte w Piśmie – wówczas odsłaniając to, co zakryte, otwórz dach i połącz paralytyka.

Słyszeliście, jaki wyrzut spotkał tych, którzy zaniedbują to czynić i nie czynią: „Słabej nie umacnialiście, skaleczonej nie opatrywaliście”. Mówiliśmy już o tym. Złamany był człowiek lękiem wobec groźących doświadczeń. Lekarstwem na złamanie są słowa pociechy: „Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, ale zsyłając pokusę, wskaże równocześnie sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać”.

Tekst za: https://breviarz.pl/ix_24/2209p/godzyczyt.php3

**Kancelaria parafialna czynna we wtorki, środy i czwartki
w godz. od 16.30 do 17.30 oraz w soboty od 8.30 do 9.30.
Serdecznie zapraszamy.**

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie ofiary: na konto parafialne, na tacę i poprzez ofiaromat. Środki przeznaczamy na utrzymanie i modernizację parafii, w tym na rewitalizację Ogrodów św. Barbary.

**Parafia Rzymskokatolicka św. Barbary w Warszawie
ul. Nowogrodzka 51, Warszawa**

+48 690 175 154 | swbarbarawarszawa@gmail.com
Numer konta PLN: 48 1240 1066 1111 0010 0586 3674
Numer konta EUR: 31 1240 6218 1978 0011 2468 4330

Święci Apostołowie Piotrze i Pawle, święta Barbaro, módlcie się za nami!



U Świętej Barbary

BIULETYN PARAFIALNY NUMER 16 (40) 22.09.2024



Słowo Księdza Proboszcza

Drodzy Parafianie i Przyjaciele, dziś 22 września – Dwudziesta Piąta Niedziela w okresie zwykłym. Tego dnia w 1891 r. papież Leon XIII ogłosił w Bazylice św. Piotra na Watykanie encyklikę *Octobri Mense* o modlitwie różańcowej w związku z nadchodzącym październikiem, „miesiącem poświęconym i konsekrowanym Najświętszej Maryi Panie”.

Kalendarz liturgiczny na koniec września obfituje w ważne wspomnienia i uroczystości. 23 września wspominamy św. o. Pio z Pietrelciny. To również rocznica święceń kapłańskich Czcigodnego Sługi Bożego

ks. Augusta Hlonda, późniejszego arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i poznańskiego oraz prymasa Polski w latach 1926–1948. 26 września obchodzimy wspomnienie dowolne świętych męczenników Kosmy i Damiana, wymienianych w I Modlitwie Eucharystycznej, czyli Kanonie Rzymskim. 27 września przypada wspomnienie św. Wincetego à Paulo. 29 września obchodzimy święto Świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała, jednak w tym roku ustępuje ono miejsca Dwudziestej Szóstej Niedzieli w okresie zwykłym.

Najbardziej znaną modlitwą do św. Michała Archanioła jest ta zaczynająca się słowami: „Święty Michale

Msze święte w niedziele

7.00

8.30

10.00

11.30

13.00

19.00

Uroczyste Nieszpory i adoracja Najświętszego Sakramentu w niedzielę

18.00

Msze święte w tygodniu

6.30

7.15

8.00

15.00

Z Koronką do Bożego Miłosierdzia

18.00

Archaniele, broń nas w walce...”. Napisał ją w latach 80. XIX wieku papież Leon XIII i nakazał odmawiać po Mszy świętej, po trzykrotnym „Zdrowaś Maryjo” i „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia”. Po tzw. egzorcyzmie prywatnym trzykrotnie odmawiano wezwanie:

„Kapłan: Najświętsze Serce Jezusa. Wierni: Zmiłuj się nad nami”.

W efekcie zmian liturgicznych wprowadzonych po Soborze Watykańskim II modlitwa ta przestała być odmawiana po liturgii. W ostatnich latach ponownie zyskuje na popularności. Wielu wiernych nadal odmawia tę modlitwę, nawiązując do tradycji zapoczątkowanej przez Leona XIII.

Wspomniany wcześniej św. o. Pio, urodzony jako Francesco Forgione 25 maja 1887 roku w Pietrelcinie we Włoszech, był mistykiem i stigmatykiem o głębokiej duchowości już od dzieciństwa. W wieku pięciu lat po raz pierwszy objawił mu się Jezus. W wieku 16 lat wstąpił do zakonu kapucynów, przyjmując imię Pio, i mimo problemów zdrowotnych

został kapłanem w 1910 roku. W 1918 roku otrzymał stygmaty podczas modlitwy przed wizerunkiem Ukrzyżowanego, co przyciągnęło tłumy pielgrzymów i uwagę Kościoła, który na dwa lata ograniczył jego posługę, zakazując mu publicznego sprawowania Eucharystii i spowiadania wiernych. Ojciec Pio przyjął te restrykcje z pokorą i posłuszeństwem. Znany był z mistycznych doświadczeń, takich jak wizje i dar bilokacji, a Eucharystia była centrum jego życia. W 1922 roku zainicjował budowę szpitala „Dom Ulgi w Cierpieniu”, otwartego w 1956 roku. Zmarł 23 września 1968 roku, a na kilka dni przed śmiercią jego stygmaty zagoiły się.

Został kanonizowany przez św. Jana Pawła II w 2002 roku i pozostaje inspiracją do głębokiego przeżywania wiary.

Tymczasem rozpoczynamy budowę nowego domu parafialnego. Chcemy stworzyć w nim nowoczesne centrum ewangelizacyjne. Obiekt będzie miał wiele funkcji. Do dyspozycji użytkowników będzie m.in. kancelaria pa-

rafialna wraz z archiwum, pomieszczenia dla wspólnot i grup duszpasterskich oraz sale konferencyjne i edukacyjne. W centrum ewangelizacyjnym będą odbywać się spotkania formacyjne i konferencje duchowe, wydarzenia kulturalne, pokazy filmowe, a także warsztaty. Ważną częścią nowego domu parafialnego będzie kameralna kaplica. Za projekt odpowiada renomowana pracownia Juvenes-Projekt, a wykonawcą generalnym jest uznana Korporacja Budowlana DORACO. Prace mają za-

kończyć się w 2026 r. W związku z budową mogą występować utrudnienia w przemieszczaniu się po terenie przykościelnym. Dołożymy wszelkich starań, aby niedogodności były jak najmniejsze. Serdecznie przepraszamy za wszelkie utrudnienia i prosimy o wyrozumiałość.

Na ten czas niech nam Pan Bóg będzie kameralna kaplica. Za projekt błogosławi!

ks. Tomasz – proboszcz, wraz z duszpasterzami

Kazanie św. Augustyna, biskupa, O pasterzach (Kazanie 46, 13), *Chrześcijananie słabi*

Pan mówi: „Słabej nie umacnialiście”. Mówi tak do złych i nieprawdziwych pasterzy, do tych, którzy szukają własnej korzyści, a nie Jezusa Chrystusa. Korzystają z mleka i węgny, ale nie troszczą się o owce, nie umacniają słabych. Między tymi, które są słabe, czyli wątłe (bo także chore nazywa się słabymi), a zatem pomiędzy owcą słabą a chorą, to jest taką, której coś dolega, istnieje następująca – jak sądzę – różnica. Postaramy się ją ukazać, jak umiemy. Przy większej, być może, staranności potrafilibyśmy uczynić to lepiej my sami albo też ktoś bardziej doświadczony i o jaśniejszym umyśle. Tymczasem jednak, abyście nie ulegali

błędowi, powiem, co myślę, opierając się na słowach Pisma św. W wypadku człowieka słabego lękać się trzeba, aby nie spotkała go pokusa i nie załamała. Kto zaś jest chory, już niedomaga z powodu jakiejś pożądlivosti powstrzymującej przed wkroczeniem na Bożą drogę i oddaniem się na służbę Chrystusa.

Spójrzcie na tych, którzy pragną żyć dobrze, którzy postanawiają żyć dobrze, ale nie tak bardzo umieją znosić zło, jak czynić dobro. Tymczasem siła chrześcijanina to nie tylko czynienie dobra, ale także znoszenie zła. Ci zatem, którzy zdają się być gorliwymi w czynieniu dobra, lecz nie umieją ani nie chcą znosić poja-